

Enterprise Investors kupił bank komórek

**Fundusz kupił czwarty
co do wielkości bank
komórek macierzystych
z krwi pępowinowej
w Europie.**

HTL-Strefa to sztandarowy przykład polskiego sukcesu w branży medycznej. W dziewięć lat firma zdobyła pozycję globalnego lidera w produkcji lancetów i nakłuwaczy, a właściciele sprzedają ją za blisko 900 mln zł. Fundusz Enterprise Investors liczy, że wypatrzył kolejną polską perełkę w tej branży. Za 18,1 mln zł kupił 50,1 proc. akcji Polskiego Banku Komórek Macierzystych (PBKM). To największy w Polsce i czwarty w Europie bank komórek macierzystych z krwi pępowinowej. Ma 28 tys. klientów, podczas gdy lider notowany na giełdzie w Londynie 105 tys.

— Chcemy być numerem jeden w regionie. Nie ma nas jeszcze w 4-5 krajach i chcemy tam wejść przez akwizycję lub uruchomienie działalności — mówi Jakub Baran, prezes PBKM.

Oprócz polskiej w grupie jest spółka na Łotwie, Węgrzech, Rumunii, Włoszech i Hiszpanii. W innych krajach firma działa przez partnerów. W 2008 r. wypracowała blisko 20 mln zł przychodów i „kilka milionów złotych EBITDA”. Prezes oczekuje ponad 30-procentowej poprawy wyników w tym roku. Za część zainwestowanej kwoty fundusz wykupił dotychczasowych właścicieli. Po podwyższeniu kapitału do spółki trafiło 12 mln zł.



► **Aktywny:** W 16 miesięcy od powstania fundusz zarządzany przez Rafała Batora kupił pięć firm. Będzie więcej, bo ze zgromadzonych 100 mln EUR, wydał na razie niecałe 15 mln. [FOT. WM]

— To na pewno wystarczy na 1-2 lata, zobaczymy, co później. Jesteśmy gotowi doinwestować firmę. Wszystko zależy od planów akwizycji — mówi Rafał Bator, partner Enterprise Investors.

Krew pępowinowa pobierana w trakcie porodu, a następnie przechowywana służy do leczenia 70 chorób u dzieci i ich rodzin. Jest alternatywą dla szpiku kostnego. Od 1988 r., gdy wykonano pierwszy zabieg, według różnych szacunków przeprowadzono na świecie 9-20 tys. przeszczepów.

— W Polsce z sukcesem wyleczono taką metodą czwórkę dzieci. W tym roku liczymy na 4 tys. zabiegów pobrania. W Polsce decyduje się na to zaledwie 1,5 proc. rodziców, podczas gdy w Grecji czy Portugalii 15 proc. — mówi Jakub Baran.

Oprócz wzrostu rynku i wejścia na nowe rynki firma chce się rozwijać przez poszerzanie metod uzyskiwania komórek macierzystych z innych tkanek. [GN]